

POGODNA



Od Redakcji



Dziękując za wysiłek i współpracę życzymy wszystkim Uczniom, Rodzicom, Nauczycielom i Pracownikom naszej szkoły, by nadchodzące wakacje były radosne i pełne niezapomnianych wrażeń.

Redakcja POGODNEJ

Drodzy Czytelnicy,

To pierwsze wydanie POGODNEJ pod moją opieką. Nowy opiekun i nowy zespół redakcyjny. Na razie nie wybieramy redaktora naczelnego, ponieważ musimy się poznać, podzielić pracą, a w związku z tym rozpoznać swoje umiejętności w zakresie przede wszystkim pisania.

Podobnie jak do tej pory prowadzić będziemy FB naszej gazety, ale również wydawać będziemy wersję papierową raz na kwartał. Przy opracowaniu komputerowym i korekcie korzystać będziemy z pomocy dotychczasowego opiekuna redakcji, p. Barbary Biesiady, przynajmniej przez jakiś czas. Tymczasem dziękuję młodym dziennikarzom za pomoc w tworzeniu czerwcowego wydania i liczę na ponowne zaangażowanie już od września.

Na pierwszej stronie zamieściliśmy rysunek autorstwa Julii Józefiak, wykonany specjalnie dla redakcji.

**Justyna Staszczuk,
opiekun redakcji**

Warto poczytać:

- Spotkanie z autorem, str. 2;
- Wystawa prac Julii Józefiak, str. 3;
- Spotkanie z Pawłem Reszką, str. 4—5;
- Ks. Kontek w Ke-nii, Ciekawa lekcja, str. 6;
- Co się wydarzyło w szkole?, str. 7—8;
- A w przedszkolu działo się, str. 9;
- Dziewczyna na 102!, str. 10;
- Dzień Dziecka na 5! str. 11;
- Warto przeczytać, str. 12;
- Magiczne mydełko, str. 13;
- Sport w szkole, str. 14;
- Spotkania w bibliotece szkolnej, str. 15;
- Powspominajmy—czerwcowe wycieczki, str. 16.

SPOTKANIE Z AUTOREM

Mieliśmy wyjątkową okazję porozmawiać z autorem Tygrysa i Mirabelki czyli z Panem Cezarym Harasimowiczem, który jest wspaniałym człowiekiem z jeszcze wspanialszymi historiami.

Podczas spotkania w auli szkolnej zadawaliśmy autorowi mnóstwo pytań, na które Pan z radością udzielał szczegółowych odpowiedzi. W szczególności zaciekała mnie historia powstania jednej z książek, a mianowicie Mirabelki. To niespotykane, że ludzie w obronie historii potrafią poświęcić swój wolny czas. Zmartwiło mnie jednak to, że kiedy jedni troszczą się o historię, inni z powodu głupoty potrafią zniszczyć czyjeś osiągnięcia.

Spotkanie z pisarzem to było prawdziwe literackie show. Postrzegam Pana Cezarego jako świetnego pisarza z nieznikającym uśmiechem i wspaniałą osobowością.

Z opowieści naszego gościa dowiedzieliśmy się, skąd czerpie swoje pomysły i okazało się, że więk-

szość z nich pochodzi z jego własnego życia i osobistych doświadczeń. We wspaniały sposób Pan Harasimowicz przeczytał nam fragmenty swoich książek, które swą treścią chwyciły za serce i zachęcały do przeczytania ich w całości. Jestem pewien, że nawet ci, którzy nie lubią książek, doskonale się bawili i sięgną chociaż po jedną z nich.

W sali była sympatyczna atmosfera, odczuwało się duże zainteresowanie autorem i Jego książkami.

Słuchanie ciekawych odpowiedzi to była czysta przyjemność.

Podsumowując, bardzo chciałbym przeczytać jedną z książek pana Cezarego. Zapewne i Wy po przeczytaniu tego artykułu z ciekawości udacie się do biblioteki, do czego gorąco zachęcam. Dajcie się porwać ciekawym opowieściom!

Antoni Górski, kl. VI



Fot. Z archiwum POGODNEJ



Spotkanie z autorem odbyło się w ramach majowych spotkań z biblioteką. Organizatorem wydarzenia była Pani Ewa Smoderek, która odpowiedziała na propozycję zaproszenia ze strony dyrektora biblioteki choszczeńskiej Pani Katarzyny Jezierskiej.

WYSTAWA PRAC JULII JÓZEFIAK

Dnia 05 czerwca br. w auli SP Krzęcin odbyła się wystawa prac Julii Józefiak. Dziewczynka zaprezentowała stworzone dotychczas przez siebie prace wykonane w różnej technice. Wystawę odwiedziła Dyrektor ZS nr 3 w Choszczynie Pani Aneta Zaczek, Pani Anna Plaga, Pan Zenon oraz osoby zamieszkujące teren Gminy Krzęcin. Na początku uczennica klasy V Hanna Kucharczyk przeczytała artykuł zamieszczony w 27 numerze naszej szkolnej gazetki z października.

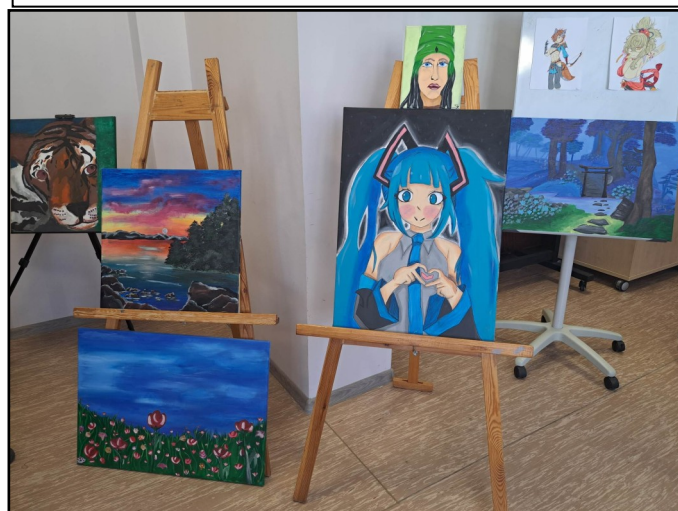
Były to informacje dotyczące talentu Julii, a zostały zebrane przez Alicję Wysocką podczas przeprowadzonej rozmowy. Po zaprezentowanym artykule pani Ewa Smoderek, organizator wystawy, przywitała przybyłych gości. Następnie głos zabrała Pani Agnieszka Józefiak (mama Julii). Za zorganizowanie wystawy podziękowała również Julia, która aktualnie chodzi do pierwszej klasy szkoły średniej ZS nr 3 w Choszczynie. Po obejrzeniu prac goście

mogli poczęstować się przygotowanymi słodkościami i napić się czegoś ciepłego. Miłym zaskoczeniem dla Julii był upominek od Wicestarosty choszczeńskiego, Pana Pawła Szubera, pierwszego nauczyciela plastyki dziewczynki, którego słowa pochwały Julia pamięta do dziś. Na koniec wystawy uczennice klasy piątej: Lena Czarnecka, Hanna Kucharczyk oraz Lena Kozłowska przeprowadziły wywiady z uczestnikami wystawy.

**Lena Czarnecka,
Hanna Kucharczyk, kl. V**



Od lewej: dyr. Anna Zaczek, Anna Plaga, Julia Józefiak, Zenon Czernów. Na fot. Obok, mama Julii



Fot. Z archiwum POGODNEJ

JEŻELI MASZ CZYTELNIKA, TO NIE MOŻESZ GO WYPUŚCIĆ

Czy kiedykolwiek myślałeś o tym, jak zostać dziennikarzem? Tego z pewnością próbowałam się nauczyć podczas warsztatów z dziennikarzem Panem Pawłem Reszką. Chociaż urodził się w Choszczynie, pracuje i mieszka w Milanówku pod Warszawą.

Kim jest Paweł Reszka? Pod maską dziennikarza można dostrzec przemiłego człowieka oraz prawdziwą duszę towarzysstwa. Podczas warsztatów w Bibliotece Publicznej w Choszczynie Pan Reszka odpowiadał z wielką chęcią na każde, nawet to najtrudniejsze pytanie zadane przez młodych dziennikarzy. Nie unikał również tych najtrudniejszych tematów związanych z pobytem na Ukrainie, mimo że nie było łatwo o nich opowiadać. **Praca Pana Pawła Reszki.** Paweł Reszka jest prawdziwym orłem dziennikarstwa, a świadczą o tym nagrody oraz wyróżnienia za jego artykuły. Jest on również kierownikiem działu tygodnika POLITYKA, korespondentem wojennym oraz był szefem placówki dziennikarskiej w Moskwie. Praca Pana Reszki zaczęła się od momentu, gdy za młodu wybrał się na praktyki wakacyjne. Dziennikarstwo tak bardzo mu się wtedy spodobało, że do tej pory pisze artykuły i prowadzi wywiady. Dziennikarz przyznaje, że sam nie przepada za byciem przed kamerą i woli pozostawać po drugiej stronie. W branży dziennikarskiej Paweł Reszka przeprowadzał wywiady z gwiazdami, takimi jak cho-

ciażby Agnieszka Radwańska. Przyznał też, że nigdy nie nagrywa tekstu, lecz zawsze robi notatki, których czasami i tak nie może roz- czytać. Uważa również, że bycie kimś znanym bardzo przeszkadza w pracy, więc czasem po prostu lepiej jest zostać w cieniu. **Autorytet.** Paweł Reszka wyznał, że jego największym autorytetem jest Ryszard Kapuściński, a szczególnie uwielbia jego biografię napisaną przez Artura Domosławskiego pt. „Non-Fiction”. Dziennikarz opowiadał, że miał okazję spotkać Ryszarda Kapuścińskiego na żywo.

Wywiad. Niektórzy mówią, że ciekawość to pierwszy stopień do piekła, lecz Pan Reszka uważa, że cechą dobrego dziennikarza jest właśnie ciekawość świata. Oprócz ciekawości, cechami dobrego dziennikarza jest umiejętność opowiadania, dobry dziennikarz również nie przestaje pytać, potrafi dobrze i przyzwoicie opowiadać dobre historie. Paweł Reszka mówi, że jeśli opowiedziana historia zmieni świat na lepsze, możesz nazwać siebie dobrym dziennikarzem. Gość w czasie wywiadu powiedział dosyć ważne zdania, a mianowicie: **„Jeśli masz czytelnika, to nie możesz go wypuścić”**, co oznacza, że już od pierwszych słów artykułu powinienś zaciekać i trzymać czytelnika w napięciu, bo to właśnie LID decyduje o tym, czy czytelnik z nami zostanie. Druga myśl to: **„Jesteśmy warci tyle, ile wart jest nasz ostatni tekst”**. Znaczy to tyle, że jeśli nas ostatni tekst jest przyzwoity, opowiedziany zgodnie z prawdą oraz jest logiczny, jesteśmy warci wiele, lecz jeśli wyda-

zenia będą przekształcone, nie będziemy warci nawet krztyny. **„Żeby pisać, trzeba czytać”**. To też słowa dziennikarza i to też prawda, bo do napisania artykułu nie wystarczą tylko nasze doświadczenia, powinniśmy korzystać z takich źródeł jak książki, kroniki, dzienniki, gazety, czy chociażby inne reportaże. Nasz gość często zwracał naszą uwagę na to, że zajmuje się słowem. Już w liceum pisał dla siebie pamiętniki i dzienniki. W ten sposób nabywał umiejętności posługiwania się poprawnym językiem, ale też dużo czytał.

Podczas warsztatów była bardzo miła atmosfera, dla mnie był to przyjemnie i owocnie spędzony czas. Poznałam dziennikarza, który ma dobry kontakt z młodzieżą, lubi żartować, zwłaszcza wtedy, kiedy opowiadał, że wolne chwile spędza w Milanówku pod Warszawą, majsterkuje, gromadzi maszyny do remontu, ale zazwyczaj nie potrafi nic naprawić. To sympatyczne, że Pan Reszka potrafił połączyć pasję z pracą i lubi to, co robi.

Tytuł do mojego artykułu zaczerpnęłam ze spotkania z młodzieżą powiatu Choszczno z dziennikarzem, które odbyło się w Bibliotece Publicznej im. Marii Dąbrowskiej. Czy udało mi się nie wypuścić Czytelnika? Chciałabym wierzyć, że sprostalam temu zadaniu.

Antonina Leszczyńska, kl. V

FOTORELACJA ZE SPOTKANIA Z DZIENNIKARZEM



Zaraz po warsztatach dziennikarskich wraz z opiekunem redakcji, Panią **Ju-
styną Staszczyk**, udaliśmy się na lo-
dy. Początki nowej redakcji gazety
tworzą (od lewej):

Antonina Leszczyńska

Lena Kozłowska

Lena Czarnecka

Hanna Kucharczyk

Michał Pasternak

Fot. Z archiwum POGODNEJ

Dać afrykańskim dzieciom szansę lepszego życia...

Tytuł artykułu jest cytatem szerszej wypowiedzi ks. Krzysztofa Kontka, który jest nie tylko naszym katechetą, ale również proboszczem w naszej parafii. Czytelnicy POGODNEJ wiedzą, że **Brendah Kendi Mugambi** to dziewczynka, która mieszka w Kenii, a nasza szkoła opiekuje się nią. Zebrane kwoty przez SP w Krzęcinie, jak również przedszkole, są przeznaczone na naukę dla Brendah.

Niedawno dowiedzieliśmy się, że ks. Kontek wrócił z feryjnej wizyty w Kenii z nowym projektem, którego celem jest pomoc dzieciom z domu dziecka w Isiolo. Podobnie jak w przypadku Brendah, pomoc ma być przeznaczona na bieżące potrzeby, np. jedzenie. W ramach pomocy można wpłacać dowolne kwoty ale tym razem nie ma adopcji konkretnego dziecka. Naszym Czytelnikom zdradzimy jednak, że ks. Kontek mimo wszystko adoptował wraz ze swoimi Rodzicami chłopca o imieniu **Paul**.

Na fotografii ks. Krzysztof Kontek podczas wizyty w Kenii.

Beata Janaszczyk, kl. VI



ŚWIETNY POMYSŁ NA LEKCJĘ

BIEGOWE DYKTANDO W KLASIE IV

Nie przepadamy za nauką ortografii, ale ta lekcja bardzo nam się spodobała. Przede wszystkim zabawa odbywała się poza salą lekcyjną, a na dworze była piękna pogoda. Dostaliśmy od Pani karteczki i dobraliśmy się w pary. Ja biegałem, dlatego musiałem pobiec po tekst dyktanda i zapamiętać tyle tekstu, ile mogłem. Przekazałem zapamiętany tekst osobie z pary, a ta musiała tekst zapisać. Były w nim, oczywiście, trudności ortograficzne. Trudno było zapamiętać tekst, ale zabawa była znakomita.

Dyktando nazywało się biegowe, a więc było dużo biegania, ale nauka też była. Wydaje mi się, że więcej zapamiętaliśmy, aniżeli byłoby to w sali lekcyjnej. Na lekcjach nie wszyscy uważają, tutaj nikt się nie nudził. Było dużo śmiechu i rywalizacji. Czekamy na kolejne lekcje na świeżym powietrzu.

Jan Gorzynyk, kl. IV

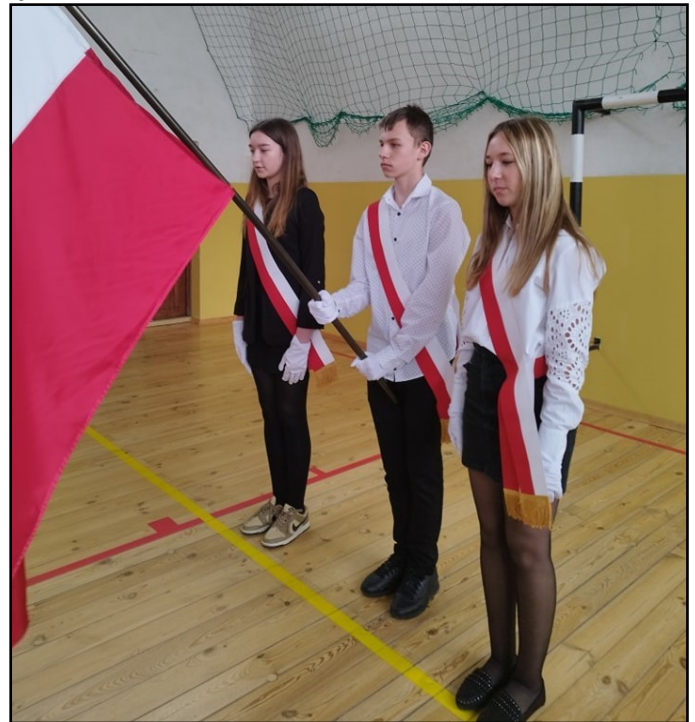


Ksawery Biały myśli, jak to zapisać...

Co się wydarzyło w szkole?

ŚWIATOWY DZIEŃ SPRZECIWU WOBEC BICIA DZIECI

30 kwietnia swój sprzeciw wobec bicia dzieci wyrazili uczniowie SP w Krzęcinie, którzy wraz z wychowawcami zorganizowali i przeprowadzili przemarsz ulicami Krzęcina.



ZAJĘCIA W SALI ROBOTYKI

W nowo powstałej sali robotyki, którą udało się wygospodarować w piwnicy szkolnej, odbywają się zajęcia z informatyki. Uczniowie korzystają tutaj ze sprzętu zakupionego w ramach programu „Laboratoria Przyszłości”.



Na zajęciach klasa piąta drukowała logo szkoły, które wcześniej musiała zaprogramować.

SUKCES LENY KOZŁOWSKIEJ

Podczas eliminacji regionalnych do Małego Konkursu Recytatorskiego i 68. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego nasza uczennica Lena Kozłowska zdobyła wyróżnienie i tym samym znalazła się w gronie czworga wyróżnionych.



ŚWIĘTA MAJOWE W SP KRZĘCIN

1 maja - ŚWIĘTO PRACY, 2 maja - ŚWIĘTO FLAGI, 3 maja - ŚWIĘTO KONSTYTUCJI; stąd uroczysty apel, pieśni patriotyczne i okolicznościowe gazetki.

EGZAMIN ÓSMOKLASISTY

Uczniowie pisali egzamin z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego. Teraz oczekują na wyniki, ale też już myślą o rekrutacji do szkół ponadpodstawowych.



Przed wejściem do sali egzaminacyjnej

Przed wyborem właściwej szkoły

ZS nr 2 w Choszczynie, ZS w Kaliszu Pomorskim, Zespół Szkół i Placówek Oświatowych im. kpt. hm. Andrzeja Romockiego "Morro" w Barlinku, ZS nr 2 im. Noblistów Polskich w Choszczynie oraz ZS nr 1 w Choszczynie przedstawiły ofertę edukacyjną dla naszych ósmoklasistów.



Uczniowie próbowali swoich umiejętności spawalniczych i ślusarskich. To z pewnością pomoże im wybrać przyszłą szkołę spośród bogatej oferty edukacyjnej.

SUKCES NIKOLI BANASIAK

Nikoła Banasiak, uczennica klasy VI otrzymała wyróżnienie w konkursie plastycznym ogłoszonym przez Wojewodę Zachodniopomorskiego oraz Dowódcę 12. Batalionu Dowodzenia Ułanów Podolskich. Konkurs odbywał się pod hasłem „Ułani Malowani”.



Laboratorium Przyszłości

W laboratorium kuchennym pod okiem opiekunów uczniowie uczą się jak sporządzić pizzę i inne polskie przysmaki.



**Informacje zebrały:
Justyna Staszczuk, Alicja Wysocka, kl. VIII
Fot. Ze zbiorów POGODNEJ i SP Krzęcin**

A w przedszkolu działo się...

Dwa ostatnie miesiące tego roku, czyli maj i czerwiec, były pełne przeróżnych świąt, konkursów i zabaw. Lecz nie tylko uczniowie klas 1-3 i 4-8 miały okazję w nich uczestniczyć, ten przywilej miały również dzieci z oddziałów przedszkolnych naszej szkoły. Spośród tych wydarzeń wyróżnić można: zajęcia biblioteczne z okazji Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek, udział w IV Wojewódzkim Przeglądzie Piosenki Dziecięcej "Muzyczna Kraina Przedszkolaka", święto każdego dziecka czyli Dzień Dziecka, święto naszych Rodziców oraz udział w powiatowym konkursie plastycznym pt. "Ptasie Portrety". Te wszystkie, i rzecz jasna, wspaniałe wydarzenia, nie odbyłyby się bez wielkiej pomocy naszych przedszkolaków.

Antonina Leszczyńska, kl. V



Nadia z grupy Pszczółek
Dzień Mamy i Taty



Dzień Dziecka—grupa Biedronek



Wojewódzki Przegląd Piosenki Dziecięcej "Muzyczna Kraina Przedszkolaka" - (z prawej) **Marysia Maćkowska**—nagroda Grand Prix oraz **Dominika Okulicz - Kozaryn**— wyróżnienie.



Fot. z archiwum przedszkola

Powiatowy konkurs plastyczny "Ptasie portrety" - wyróżnienie dla **Olgi Niemienionek**.

MŁODZI NA 102!

Dzisiaj odwiedziliśmy Zosię Maciejewską, uczennicę klasy ósmej, która pasjonuje się motocyklami. Dziewczyna na motocyklu wzbudza lekki uśmiech i niedowierzanie, bo u nas to nadal niecodzienny widok. Postanowiłam zadać Zosi kilka pytań i tak powstał mini wywiad.

P: Od jak dawna jeździsz motocyklem?

Z: Motocyklem jeżdżę już od dawna, może od trzech lat...?

P: Skąd pomysł na motocykl?

Z: Z moim pomysłem na motocykl było tak, że chciałam mieć swoją odskocznnię od świata, coś, przy czym nic innego się nie liczy. Chciałam być sama ze sobą.

P: Czy motocykl, na którym jeździsz, należy do Ciebie?

Z: Tak. Ten, który aktualnie posiadam, jest mój.

P: Czy na motocykl jest potrzebne prawo jazdy?

Z: Oczywiście, że tak. Takie prawko posiadam.

P: Gdzie jeździsz? Masz ulubione trasy?

Z: Swoim motocyklem jeżdżę zazwyczaj po pol -

nych drogach, bądź po polach (jeśli tylko można po nich jeździć).

P: Co o Twoim hobby myślą rodzice?

Z: Mój tata nie ma nic przeciwko mojej jeździe na motocyklu, jak może, to mnie uczy trików. Moja mama akceptuje to i mnie wspiera.

P: Jeździsz sama czy ze znajomymi?

Z: Na motocyklu jeżdżę w większości sama, lecz są czasem wyjazdy z tatą.

P: Co czujesz podczas jazdy?

Z: Podczas jazdy czuję radość, jestem wesoła, ostrożna, pewna siebie, ale to, co mnie najbardziej satysfakcjonuje to adrenalina, lekki dreszczyk emocji.

P: Jak wygląda twój strój?

Z: Na crossa zakładam kask, najbardziej podstawową część ubioru motocyklisty i ochraniacze. Wygoda i bezpieczeństwo. Zawsze o tym myślę.

P: Dziękuję za rozmowę i życzę bezpiecznej jazdy.

Michalina Wiśniewska, kl. V



Jeździć crossem można już w wieku kilku lat. Nic nie stoi na przeszkodzie, by pozwolić wsiąść na taki pojazd dziecku. Aby zapewnić jednak pełne bezpieczeństwo dziecku, niezbędne jest wcześniejsze nauczanie go, jak prowadzić crossa. **Gdzie można jeździć crossem?**

W zasadzie jedynymi miejscami, gdzie można jeździć niezarejestrowanym motocyklem są położone na prywatnym terenie drogi wewnętrzne, np. wśród pól uprawnych.

DZIEŃ DZIECKA NA PIĄTKĘ

Jak co roku, pierwszego czerwca w naszej szkole odbył się Dzień Dziecka. Choć pogoda nie do końca nam sprzyjała, bo było zimno, to zabawa była super. Największą atrakcją był mecz pod hasłem: nauczyciele i rodzice kontra uczniowie. Zwycięzcą okazali się dorośli, ale uczniowie dzielnie walczyli. Można było też poćwiczyć przy muzyce, a młodsi uczniowie cieszyli się animacjami z baniek mydlanych i balonów. Wszyscy mogliśmy zobaczyć, jak robi się własne mydełko, a także wziąć udział w konkursie plastycznym na temat naszego święta. Szczególnie zadowolone były dziewczyny, bo mogły zrobić sobie piękną fryzurę. Nasze przedszkolaki ochoczo oglądały wóz strażacki, a także mogły pomalować sobie twarze. Przygotowano dla nas również poczęstunek tj. lody, kielbaski, hot-dogi, popcorn i watę cukrową. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy pomogli zorganizować dla nas tę imprezę. Było naprawdę świetnie, bawiliśmy się precudnie.

Kornelia Okulicz—Kozaryn, kl. VI



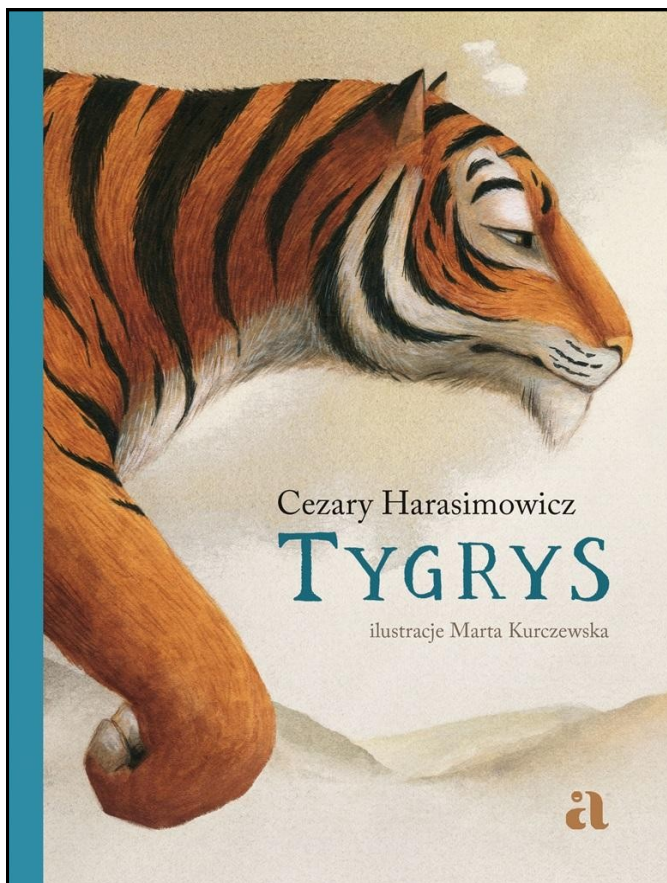
Fot. Z archiwum POGODNEJ

Warto przeczytać

„Tygrys” to opowieść o dzikich zwierzętach oraz dobrych i złych ludziach. Tigre był gwiazdą cyrku Paradiso. Jego skoki przez płonącą obręcz oklaskiwały co wieczór tłumy widzów. Gdy któregoś dnia tygrys się buntuje, dyrektor cyrku postanawia go sprzedać...

Tak zaczyna się historia opowiedziana przez **Cezarego Harasimowicza**, ale historia ta oparta jest na prawdziwych wydarzeniach. W 2019 roku zatrzymano nielegalny transport tygrysów na granicy polsko-białoruskiej. Zwierzętom na ratunek ruszyła Ewa Zgrabczyńska, dyrektorka zoo w Poznaniu. To wydarzenie natchnęło pisarza do napisania niezwyklej opowieści, jaką jest „Tygrys”. Pan Harasimowicz twierdził, że czekał kilka lat na ilustratora do swojej książki. Doczekał się wreszcie, a była to Pani Marta Kurczewska. Ilustracje są przepiękne. Każda z nich malowana jest pędzlem i to stanowi o jej wartości. Opowieść, z której uczyć się też mogą dorośli, poruszyła moje serce, więc pragnę abyście i Wy spróbowali sięgnąć po tę ciekawą i poruszającą książkę.

Zosia Maciejewska, kl. VIII

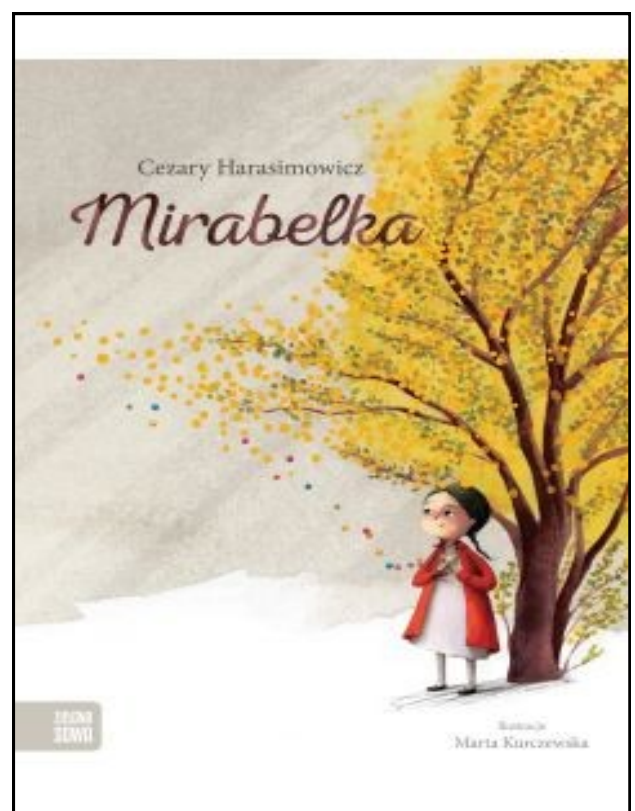


„Mirabelka” to historia z życia Pana **Cezarego Harasimowicza** dotycząca drzewa, a dokładniej mirabelki rosnącej obok jego domu.

Drzewko rośło jeszcze przed wojną, przetrwało czasy wojenne i powstanie w getcie, zagładę Żydów i przebudowę Muranowa aż do czasu, kiedy nagle ktoś ściął drzewo. Kilka osób, w tym pan Cezary, chcieli drzewko posadzić ponownie, lecz nie mieli nasion. W ich zasięgu były co prawda powidła z mirabelek, w których były pestki wspomnianej śliwki, lecz w wyniku gotowania nie nadawały się już do posadzenia. Tak czy inaczej miłośnicy historii dotarli do prawdziwej mirabelki dzięki Wojciechowi Fizycie, który wraz z żoną wyemigrował do USA i zabrał ze sobą nasiona mirabelki z Muranowa dlatego, że w swojej posiadłości pod Waszyngtonem zapragnął namiastki Ojczyzny. Mirabelka w książce jest przedstawiona jako żywa osoba z uczuciami i rozumem.

Podsumowując, bardzo chciałbym przeczytać utwór w całości, bo na razie odsłuchałem tylko dostępny fragment na you tube. Może wydawnictwo wznowi nakład książki, bo jak do tej pory jest to niemożliwe.

Antek Górski, kl. VI



MAGICZNE MYDEŁKA

Mydło zwykle kupujemy w sklepie, ale dobrze byłoby sięgnąć po własnoręcznie zrobione mydełko.

Skąd się wziął pomysł robienia mydełek? O to zapytałam Panią Agnieszkę Józefiak, która prezentowała produkcję mydełek podczas Dnia Dziecka.

Zawsze lubiłam coś tworzyć. Kiedyś w Internecie zobaczyłam kolorowe mydełka i wtedy pomyślałam, że mogłabym spróbować. Kupiłam jedną foremkę i bazę, podejrziałam w Internecie, jak inni robią mydełka i tak naprawdę do dzisiaj podnoszę swoje umiejętności w tym zakresie.

Jak wygląda proces tworzenia mydełek?

Najpierw musi być baza. Kupuję ją gotową. Może być biała, przezroczysta, miodowa. Później kroję ją w kosteczkę i wkładam ją albo do kąpieli wodnej albo do mikrofali. Po wyjęciu już rozlanej bazy, dodaję barwnik i aromat. Z kolei przygotowuję wybrane foremki, wlewam do nich przygotowaną całość i wkładam to do lodówki. Po czasie wyciągam zastygłe mydełka, pakuję je w przezroczysty papier i prezent gotowy. Poza tym robienie mydełek z dziećmi to dobry pomysł na wspólne spędzenie czasu. Każdy może robić swoje według upodobań i później je używać.

Gdybyście sami chcieli zrobić swoje mydełka, zajrzyjcie do Internetu. Tam znajdziesz gotowe przepisy i zapewniam, że jest ich bardzo dużo. Sama sprawdziłam.

Kornelia Okulicz—Kozaryn,
kl. VI
Fot. Lena Kozłowska,
kl. V



Formy do mydeł są wytrzymałe i nadają się do wielokrotnego użytku. Przy użyciu form każdy może stworzyć piękne i oryginalne mydełka.

Sport w szkole... PUCHAR TYMBARKU

Puchar Tymbarku istnieje od 2000 roku. To największe tego typu rozgrywki dla dzieci w Europie, w których dotychczas udział wzięło blisko 2 miliony dziewcząt i chłopców z całego kraju. Każda edycja Turnieju rozpoczyna się jesienią od meczów na etapie gminnym i powiatowym. Wiosną rozgrywane są finały wojewódzkie, których zwycięzcy dostają się do finału ogólnopolskiego. Ten rozgrywany jest w Warszawie, a wieńczy go Wielki Finał na PGE Narodowym.

Organizatorem Turnieju jest Polski Związek Piłki Nożnej, a sponsorem głównym od 12 lat firma Tymbark.

Poza wspianą zabawą i możliwością sportowej rywalizacji Puchar Tymbarku daje swoim uczestnikom również szansę na zaprezentowanie swoich umiejętności.

<https://pzpn.pl>



**Te rozgrywki rozwijają nie tylko dzieci,
ale także trenerów i nauczycieli
wychowania fizycznego.**

O PUCHAR TYMBARKU W PEŁCZYCACH

Dnia 20.04.23r. cztery ekipy z naszej szkoły pojechały do Pełczyc. Tam zegrali w eliminacjach powiatowych w nożnej o Puchar Tymbarku. Trzy drużyny zajęły pierwsze miejsca, wszyscy walczyli bardzo dzielnie. Cieszymy się, że mamy tak zdolnych uczniów. Trzy ekipy z pierwszymi miejscami dostały się do finału wojewódzkiego w Szczecinku. Serdecznie dziękujemy uczestnikom za godne reprezentowanie naszej szkoły.

Lena Czarnecka, Lena Knera, kl. V



Fot. Z archiwum POGODNEJ

Tak prezentowali się młodzi uczestnicy zmagania o Puchar Tymbarku

Majowe spotkania w bibliotece szkolnej



TYDZIEŃ BIBLIOTEK

W maju bibliotekę odwiedziły klasy 2 A i 2B z wychowawczyniami p. Anią i p. Alicją. Uczniowie dowiedzieli się, jak powstaje papier i co to są surowce wtórne. Uczniowie wykonali piękne papierowe zakładki do książek.

ZAKŁADKĘ ROBIMY WSPANIAŁĄ, BY CZYTAĆ SIĘ NAM CHCIAŁO

Również w maju uczniowie klasy 8 podczas warsztatów w bibliotece wykonywali zakładkę do książki. Zakładki były bardzo pomysłowe i wykonane według własnej inwencji twórczej.

JAK POWSTAJE PAPIER CZERPANY?

Tym razem bibliotekę odwiedzili uczniowie klas pierwszych. Pierwszoklasiści dowiedzieli się, jak powstaje papier czerpany i co to są surowce wtórne. Zachwytem nie było końca.



Fot. z archiwum SP Krzęcin

Od 1985 roku Ogólnopolski Dzień Bibliotekarza i Bibliotek obchodzony jest **8 maja**.

Święto, zainicjowane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, od lat oznacza także początek Tygodnia Bibliotek.

Teraz już wiecie, dlaczego w szkolnej bibliotece odbyło się tak dużo spotkań majowych.

Zebrały: Alicja Wysocka,
Natalia Zakrzewska, kl. VIII

Czerwcowe wycieczki—powspominajmy!



Zespół redakcyjny: Lena Kozłowska, Lena Czarnecka, Antonina Leszczyńska, Michalina Wiśniewska, Antoni Górski, Michał Pasternak; opiekun zesp. red. —p. Justyna Staszczuk, korekta i opracowanie komputerowe - p. Barbara Biesiada.

Szkoła Podstawowa w Krzęcinie, 73-231 Krzęcin, ul. Pogodna 4

tel. 95 765 5208, szkola@krzecin.pl